

JÓZEF SZEWCZYK

ur. 1924; Wojciechów



Miejsce i czas wydarzeń	Wojciechów, PRL
Słowa kluczowe	projekt Pożar Lublina - 298 rocznica ocalenia miasta z wielkiego pożaru, rodzina, małżeństwo, praca w straży

Po ślubie musiałem trochę odpuścić ze strażą

Ożeniłem się niedaleko stąd, bo Kolonia Tomaszówka za Wojciechowem jest. Musiałem już wtedy zająć się czym innym, gospodarką. I już wtedy zwolniłem się [ze straży]. A nazad przejął ten Kowalski, jak mówiłem, przejął komendanta później, i on już później prowadził to wszystko do końca. Ale jeszcze tu przychodziłem, [były] ćwiczenia na alejach, śpiew był, wóz strażaka, czarne ubranie, buty lakierowane. „Wyrzała oknem, ach mammo moja, strażacy idą. Strażak bez dzieci, strażak bez żony, strażak wędruje w dalekie strony. W dalekie strony, w obce krainy, żeby pokochać piękne dziewczyny”. Musiały śpiewać.

Data i miejsce nagrania	2017-08-03, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"